

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa „S.” sp. z o.o. w W.
przeciwko M.G.
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 listopada 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 1 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądza od skarżącego na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego M.G. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 kwietnia 2019 r., Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na podstawach wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki ta nie zostały spełnione.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącą rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ.; postanowienie SN z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ.). Skarżącego obciążał obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają

poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienie SN z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, nie publ.; postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06 nie publ.).

Spełnienia tej przesłanki skarżący upatruje w dwóch kwestiach. Po pierwsze, wyjaśnienia wymaga, jego zdaniem, dopuszczalność stosowania art. 5 k.c. przez sąd z urzędu, czy też jedynie na wniosek strony postępowania. Uzasadniając tę wątpliwość wskazał on na wypowiedzi Sądu Najwyższego, w których odwołano się do „uprawnienia” sądu do stosowania art. 5 k.c. oraz stwierdzono, że „może” on stosować ten przepis. Wyciąganie na tej podstawie wniosku, że zdaniem Sądu Najwyższego art. 5 k.c. nie musi być stosowany z urzędu, jest jednak wyraźną nadinterpretacją. Nie ulega wątpliwości, że konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego - tak jak inne przepisy prawa materialnego - jest stosowana przez sąd z urzędu, bez względu na wnioski stron. Równocześnie, sam art. 5 k.c. nie odsyła do jakiegokolwiek prawa podmiotowego, które mogłoby być wykonane przez stronę, determinując tym samym możliwość zastosowania tego przepisu w postępowaniu. Pogląd ten nie budził jakichkolwiek wątpliwości w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Doszukiwanie się w nim znaczeń ukrytych za sformułowaniami użytymi marginalnie w uzasadnieniach - jak sugeruje to skarga kasacyjna - jest w oczywisty sposób nieprzekonujące i pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw.

Po drugie, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano także na konieczność wyjaśnienia rozbieżności co do rozumienia przesłanek roszczenia pauliańskiego, wynikających z art. 527 § 1 i 2 k.c. Na poparcie tego twierdzenia skarżący wskazał trzy orzeczenia sądów powszechnych, twierdząc, że dowodzą one istnienia wspomnianej rozbieżności. Orzeczenia te zostały zacytowane we fragmentach, równocześnie jednak skarżący nie opatrzył ich jakimkolwiek szerszym komentarzem, z którego wynikałoby, w jakim zakresie wypowiedzi te stoją ze sobą w istotnej sprzeczności (wniosek taki nie wydaje się wynikać wprost z samej treści cytatów wskazanych przez skarżącego). Równocześnie, w końcowej części uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wydaje się sugerować, że znaczenia tej przesłanki upatruje on nie tyle w istnieniu wątpliwości interpretacyjnej, co

w wątpliwościach co do oceny faktów sprawy. Jest to tym bardziej trudne do pogodzenia z przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por.m.in. postanowienia SN z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt I PKN 341/01, OSNP 2004, Nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r., sygn. akt V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49). Powołując się na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skarżący nie przytoczył jednak jakiejkolwiek argumentacji, która wskazywałaby na spełnienie tej przesłanki. Nie pozwala to stwierdzić, w czym upatruje on oczywistej zasadności skargi kasacyjnej - ani tym bardziej, czy we wskazywanym przez niego zakresie przesłanka ta wystąpiła w sprawie.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.